

Stanisław Maj

Kraków

<https://orcid.org/0000-0002-4173-1817>

## ZYGMUNT REMBOWSKI – JEDEN Z CZTERDZIESTU ROZSTRZELANYCH NA ULICY BOTANICZNEJ

### STRESZCZENIE

Praca poświęcona jest Zygmuntowi Rembowskiemu, najprawdopodobniej jednej z ofiar egzekucji dokonanej 27 maja 1944 na ulicy Botanicznej w Krakowie. Rembowski wymieniony jest na niemieckim obwieszczeniu pod numerem 44. Należy do tych zamordowanych, o których niewiele wiadomo.

Postanowiłem przybliżyć jego sylwetkę. Oparłem się na: dokumentach sądowych z powojennego procesu o uznanie Rembowskiego za zmarłego, licznych artykułach prasowych z okresu dwudziestolecia międzywojennego, związanych głównie z działalnością w strukturach Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), wspomnieniach żony oraz powojennych relacjach towarzyszy partyjnych. W opracowaniu przedstawiłem zarówno przedwojenną działalność Rembowskiego, jak i szczegółowe okoliczności jego aresztowania.

Rembowski był przez wiele lat członkiem i funkcjonariuszem średniego szczebla PPS. Działał na Mazowszu, a następnie w Zagłębiu Dąbrowskim. Był burmistrzem Grodziska Mazowieckiego. Zasłużył się w organizacji lokalnych struktur Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego oraz czerwonego harcerstwa na terenie Zagłębia. Podczas niemieckiej okupacji należał do podziemnej organizacji PPS, pełniąc rolę kuriera między Krakowem a Warszawą. Został aresztowany w wyniku denuncjacji i uwięziony na Montelupich w Krakowie.

Artykuł powinien zachęcić do podobnych studiów dotyczących innych mało znanych ofiar rozstrzelania.

**SŁOWA KLUCZOWE:** CZERWONE HARCERSTWO, 27 MAJA 1944, KRAKÓW, ORGANIZACJA MŁODZIEŻY TOWARZYSTWA UNIwersYTETU ROBOTNICZEGO (OM TUR), POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA (PPS), ZYGMUNT REMBOWSKI, ROZSTRZELANIE NA ULICY BOTANICZNEJ

## ZYGMUNT REMBOWSKI – ONE OF THE FORTY EXECUTED ON BOTANICZNA STREET

## SUMMARY

This paper is devoted to Zygmunt Rembowski, most probably one of the victims of the execution carried out on 27 May 1944 on Botaniczna Street in Krakow. Rembowski is listed on the German announcement under number 44. He is one of those murdered about whom little is known.

I have decided to take a closer look at his profile. I have relied on: court documents from the post-war trial to declare Rembowski dead, numerous newspaper articles from the inter-war period related mainly to his activities in PPS structures, his wife's recollections, and post-war accounts of party comrades.

In the study I have presented both Rembowski's pre-war activities and the detailed circumstances of his arrest. Rembowski had been a member and mid-level functionary of the PPS for many years. He was active in Mazovia and then in the Dąbrowa Basin. He was mayor of Grodzisk Mazowiecki. He was active in the organisation of local structures of the OM TUR and the Red Scouts in the Zagłębie region. During the German occupation, he belonged to the underground organisation of the Polish Socialist Party (PPS), acting as a courier between Krakow and Warsaw. He was arrested as a result of a denunciation and imprisoned in Montelupich Street in Krakow.

The work should encourage similar studies on other little-known execution victims.

KEYWORDS: KRAKOW, POLISH SOCIALIST PARTY (PPS), RED SCOUTING, ZYGMUNT REMBOWSKI, SHOOTING IN BOTANICZNA STREET, 27 MAY 1944, YOUTH ORGANISATION OF THE WORKERS' UNIVERSITY SOCIETY (OM TUR)

## WSTĘP

Pamięć o rozstrzelaniu czterdziestu Polaków na rogu ulic Botanicznej i Lubicz w Krakowie wciąż trwa<sup>1</sup>. Pomimo to wiele okoliczności tej niemieckiej zbrodni do dziś nie zostało wyjaśnionych. Najistotniejsze wątpliwości dotyczą tożsamości ofiar. Zwraca na to uwagę autor najlepszej jak dotąd pracy poświęconej temu wydarzeniu:

Nie mogąc dokładnie ustalić przebiegu egzekucji ani nazwisk ofiar tej kaźni, miejsce przy ulicy Botanicznej i Lubicz potraktowano jako symboliczne miejsce śmierci 40 Polaków i jako takie pozostało w pamięci Polaków<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Miałem okazję przekonać się o tym osobiście wysłuchując, zaledwie kilka lat temu, relacji przypadkowo spotkanej osoby będącej świadkiem rozstrzelania 27 maja 1944 r.

<sup>2</sup> *Epitafium dla czterdziestu. Pięćdziesiąta rocznica egzekucji przy ulicy Botanicznej w Krakowie*, red. Z. Bator [i in.], Kraków 1994, s. 43.



ANKr., sygn. 29 670 1126 a

Informacje o wielu osobach wymienionych na „afiszu śmierci” są najczęściej lakoniczne<sup>3</sup>. Na ogół znane są ich role społeczne, przypisana przez Niemców rzekoma wina oraz niektóre okoliczności aresztowania. Nie jest to - moim zdaniem - wystarczające w przypadku wydarzenia, które stało się symbolem.

Jedną z mniej znanych ofiar był Zygmunt Rembowski wymieniony na niemieckim ogłoszeniu pod numerem 44. W cytowanej wcześniej pracy znajduje się następujący, dotyczący go zapis:

Rembowski Zygmunt, poz. 44<sup>4</sup>; pracownik umysłowy z Proszowic, za aktywną działalność w organizacji oporu. Kurier konspiracyjnej PPS, aresztowany w kwietniu 1944 r. w szpitalu OO. Bonifratrów, osadzony na Montelupich; 27.5.1944 zabrany z celi, prawdopodobnie rozstrzelany przy ul. Botanicznej<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Więcej wiadomo o kilku tylko osobach np. harcerzu Edwardzie Heilu zob. J. Wojtycza, *Heil Edward* [w:] *Harcerski słownik biograficzny*. T. 1, red. tenże, Warszawa 2006, s. 70–72; czy doktorze Adamie Gradzińskim zob. M. Dominik, *Dr Adam Gradziński*, „Przegląd Lekarski”, 1972, nr 1, s. 228–232.

<sup>4</sup> *Lista zielona nr 23 z 28.05.1944*, „Komunikat Informacyjny” [Stronnictwo Polskiej Demokracji] 1944, nr 11 (10 VI), załącznik cz. 1, s. 6. Pozyskano z [https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/274934/edition/262886?search=cmVzdWx0cz9hY3Rpb249QW-R2YW5jZWRTZWYy2hBY3Rpb24mdHlwZT0tMyZwPTQmcWYxPWF2YWlsYWJpbGl0eTpBdmFpbGFibGFibGUmdmFsMT1xOkJvdGFuaWN6bmErS3JhayVDMYyVCM-3crMTk0NA](https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/274934/edition/262886?search=cmVzdWx0cz9hY3Rpb249QW-R2YW5jZWRTZWYy2hBY3Rpb24mdHlwZT0tMyZwPTQmcWYxPWF2YWlsYWJpbGl0eTpBdmFpbGFibGUmdmFsMT1xOkJvdGFuaWN6bmErS3JhayVDMYyVCM-3crMTk0NA) (dostęp 10.07.2025).

<sup>5</sup> *Epitafium dla czterdziestu...*, s. 61.

Wybrałem go spośród wielu podobnie zapomnianych osób, zainspirowany krótką notatką na jego temat w „Internetowym Kurierze Proszowickim”<sup>6</sup>. Kwerenda doprowadziła m.in. do odnalezienia: wspomnień żony Stanisławy, dokumentów sądowych z powojennego procesu o uznanie Rembowskiego za zmarłego, licznych artykułów prasowych z okresu dwudziestolecia międzywojennego związanych z działalnością Rembowskiego, oraz zbioru powojennych wspomnień jego towarzyszy partyjnych. Fotografie protagonisty uzyskałem dzięki dalekiej rodzinie Rembowskiego. Uznałem, że zebrany materiał powinien pozwolić na pełniejsze scharakteryzowanie postaci.

#### DZIAŁALNOŚĆ REMBOWSKIEGO DO 1939 ROKU

Zygmunt Władysław Rembowski urodził się 30 stycznia 1883 roku w Warszawie. Rodzicami jego byli Władysław i Wanda z Chrzanowskich<sup>7</sup>. Przed wybuchem I wojny światowej Rembowski mieszkał w Grodzisku i był urzędnikiem Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej<sup>8</sup>. Prawdopodobnie najpóźniej w tym samym okresie zaangażował się w działalność Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Musiał być znany i ceniony przez współtowarzyszy, skoro ci, mając krótkotrwałą przewagę w radzie miejskiej Grodziska Mazowieckiego<sup>9</sup>, wybrali go w 1919 roku burmistrzem<sup>10</sup>. Podczas pełnienia tej funkcji wziął udział w trzydniowym zjeździe związku miast polskich, w ostrych słowach domagając się od rządu uporządkowania życia gospodarczego<sup>11</sup>. Jednocześnie nie zaniedbywał pracy partyjnej. Na jednym z zebrań PPS w Grodzisku przedstawił, przyjętą później, rezolucję dotyczącą ówczesnej sytuacji politycznej. Warto ją przytoczyć w całości, gdyż najprawdopodobniej odzwierciedla ona poglądy Rembowskiego w tym okresie:

---

<sup>6</sup> Ślady proszowskie w Krakowie – *Lubicz 27*, oprac. M. Szwaja „Internetowy Kurier Proszowicki”. Pozyskano z [https://www.24ikp.pl/skarby/felietony/slady/20240330marcin\\_lubicz27/art.php](https://www.24ikp.pl/skarby/felietony/slady/20240330marcin_lubicz27/art.php) (dostęp 7.07.2025).

<sup>7</sup> Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach (dalej Oddziałowe Archiwum IPN w Katowicach), Sąd Grodzki w Sosnowcu, sygn. IPN Ka 327/1001, [Akta w sprawie o stwierdzenie zgonu], Dowód osobisty RP nr 28805/189671 wydany 16.03.1925.

<sup>8</sup> *Obrady Rady miejskiej w Sosnowcu. Odrzucona prośba o podwyższenie emerytury*, „Kurjer Zachodni Iskra”, 1938, nr 32 (2 II), s. 5; informacja z Urzędu Miejskiego Grodziska Mazowieckiego.

<sup>9</sup> *Zjazd Radnych Miejskich P.P.S. okręgu warszawskiego*, „Robotnik”, 1919, nr 307, s. 3.

<sup>10</sup> S.P. Wyszynski, *Grodzisk Mazowiecki 1918–1939*, Grodzisk Mazowiecki 2016, s. 25; informacja z Urzędu Miejskiego Grodziska Mazowieckiego.

<sup>11</sup> *Zjazd Związku Miast*, „Robotnik”, 1919, nr 390, s. 8; *Miażdżąca krytyka rządu Paderewskiego. Zjazd Związku miast polskich*, tamże, nr 391, s. 2.

Proletariat polski w imię świętego hasła międzynarodowej solidarności proletariatu całego świata w dniu 20 lipca r.b. występuje z protestem przeciwko reakcyjnemu rządowi wszechświatowemu, prowadzącemu wojnę imperialistyczną przeciwko robotniczej Rosji i Węgrom. Robotnicy protestując przeciwko krwawym próbom stłumienia rewolucji na wschodzie na rzecz wszechpotężnej jeszcze przemocy kapitalistycznej. Proletariat polski żąda sprawiedliwego pokoju. Wzywa rząd do wszczęcia rokowań z państwami ościennymi. Niech wreszcie raz przestanie się łać krew drogocenna robotnika i chłopa polskiego na polach bitew. Nie damy nikomu naszej ziemi, lecz nie chcemy ziemi cudzej. Żądamy by podstawą stosunków na rubieży ziem naszych było sprawiedliwe samookreślenie się ludności miejscowej. Niech polska reakcja nie łudzi się iż zdoła rzucić świadomy lud polski do bratobójczej walki zaborczej, walki z robotnikami innych narodowości. Precz z wojną. Żądamy zawarcia pokoju. Precz z reakcją. Precz z drożyzną. Chleba i pracy. Tego żądają zebrani w dniu 20 lipca r.b. na wiecu zwołanym przez miejscowy komitet P.P.S.<sup>12</sup>

W latach dwudziestych ubiegłego wieku Rembowski przeniósł się do Zagłębia Dąbrowskiego. W 1924 roku był kierownikiem działu statystycznego i oświaty pozaszkolnej<sup>13</sup> oraz referentem kulturalno-oświatowym w wydziale powiatowym w Będzinie<sup>14</sup>. Mniej więcej w tym samym czasie krótko istniało pismo „Samorząd Powiatu Będzińskiego”. Rembowski opublikował w nim liczne artykuły przede wszystkim na tematy statystyczne oraz oświatowe<sup>15</sup>. Po ilości i charakterze tych tekstów można przypuszczać, że to on był redaktorem periodyku. Od 1925 roku był pracownikiem magistratu w Sosnowcu, gdzie także zajmował się statystyką<sup>16</sup>. Jego praca w tym miejscu miała związek z objęciem prezydentury Sosnowca przez wybitnego działacza socjalistycznego Aleksego Bienia, który sprawował ten urząd od 1925 do 1928 roku<sup>17</sup>. Od 1931 roku, po likwidacji wydziału statystycznego funkcjonującego wówczas przy wydziale wojskowo-policyjnym, Rembowski

<sup>12</sup> Z *Grodziska*, tamże, nr 256, s. 4.

<sup>13</sup> *Kronika*, „Samorząd Powiatu Będzińskiego”, 1924, nr 1, s. 10.

<sup>14</sup> *Pożyteczna praca*, „Iskra”, 1923, nr 122 (6 VI), s. 5; [Wyciąg z protokołu] 198 posiedzenia Wydziału Powiatowego z dnia 10 maja r. b., „Samorząd Powiatu Będzińskiego...”, 1924, nr 7, s. 2; *Sprawozdanie z działalności Komisji Oświaty Pozaszkolnej Sejmiku Będzińskiego za rok 1923–1924*, Tamże, nr 9, s. 109.

<sup>15</sup> Warto wyróżnić: Z. Rembowski, *Prasa a samorząd*, Tamże, nr 6, s. 82.

<sup>16</sup> *Stacja meteorologiczna*, „Iskra”, 1923, nr 186, s. 6; *Biuro prasowe*, „Iskra”, 1925, R. 16, nr 201, s. 4; J. Czadankiewicz, *IV Zjazd Statystyków Miejskich*, „Kwartalnik Statystyczny”, T. 7: 1930, z. 2, s. 1016.

<sup>17</sup> Bień wspominał: „wkrótce, bo w październiku 1925 roku, obsadziliśmy Wydział Statystyczny towarzyszem partyjnym – Zygmuntem Rembowskim” zob. A. Bień, *Socjaliści w samorządzie miejskim w Sosnowcu w latach 1918–1925* [w:] P.P.S. *Wspomnienia z lat 1918–1939*, red. J. Cesarski [i in.], Warszawa 1987, s. 103.

objął funkcję kierownika referatu statystycznego w sosnowieckim magistracie<sup>18</sup>. W kilka lat później, w 1936 roku, został wbrew swojej woli przeniesiony na emeryturę przed uzyskaniem wieku emerytalnego. Wpłynęło to oczywiście na wymiar świadczeń emerytalnych<sup>19</sup>. Można podejrzewać, że w ten sposób chciano pozbyć się z urzędu energicznego działacza PPS.

Był jednym z organizatorów urzędniczego związku zawodowego. Już w 1924 roku został wybrany delegatem związku pracowników sejmiku będzińskiego na ogólnopolski zjazd w Warszawie<sup>20</sup>. Od 1924 roku podejmował starania na rzecz zjednoczenia związków zawodowych pracowników samorządowych<sup>21</sup>. W 1926 roku znalazł się w grupie porozumiewawczej pracowników umysłowych Zagłębia Dąbrowskiego i wkrótce został członkiem prezydium Związku Zrzeszeń Pracowników Samorządowych Miejskich Rzeczypospolitej Polskiej<sup>22</sup>. To mu nie wystarczało. W 1929 roku wszedł w skład socjalistycznej grupy pracowników miejskich magistratu Sosnowca<sup>23</sup>.

Nie wiadomo, kiedy Rembowski został członkiem PPS. Prawdopodobnie był nim na długo wcześniej, zanim został burmistrzem w Grodzisku. Nie ma to znaczenia w świetle założeń niniejszej pracy. Sądzę, że ważniejsze jest dostrzeżenie zapału, z jakim oddawał się sprawom partyjnym: zarówno służbowy gabinet w urzędzie, jak i własne mieszkanie były dla niego wygodnymi punktami partyjnych spotkań; osobista biblioteka była zarazem biblioteką organizacji; każdego próbował przekonać do socjalizmu. Żona Rembowskiego, Stanisława, wspomina:

W 1924 roku pracując jako nauczycielka w Szkole Nr 1 w Będzinie zapisałam się do Partii [...] **zawdzięczając [to] mojemu mężowi, który mnie uświadomił politycznie**<sup>24</sup> [wyróżnienie St. M.].

<sup>18</sup> *Likwidacja wydziału statystycznego...*

<sup>19</sup> *Rada miejska m. Sosnowca popiera w całej rozciągłości akcję związku miast*, „Expres Zagłębia”, 1938, nr 32, s. 5.

<sup>20</sup> *Związek pracowników sejmiku będzińskiego*, „Iskra” 1924, nr 245, s. 4.

<sup>21</sup> *Z ruchu zawodowego pracowników umysłowych w Zagłębiu*, tamże, nr 264, s. 3; *Zjazd pracowników samorządowych*, tamże, nr 281, s. 5; *Kronika*, „Samorząd Powiatu Będzińskiego”, 1924, nr 12, s. 10.

<sup>22</sup> *Z życia pracowników umysłowych*, „Kurjer Zagłębia”, 1925, nr 48; I, II i III *Zgromadzenie delegatów kół Związku Pracowników Komunalnych Województwa Śląskiego w Katowicach*, Katowice 1930, s. 8.

<sup>23</sup> *O konferencji Socjalistycznej Grupy Pracowników Miejskich, Magistratu m. Sosnowca*, „Głos Zagłębia”, 1929, nr 12, s. 5.

<sup>24</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej APK), *Śląski Instytut Naukowy im. J. Koraszewskiego w Katowicach*, sygn. 12/592/0/2/2/589, [Rembowska Stanisława – Wspomnienia z pracy politycznej i społecznej], s. 1.

Zygmunt Rembowski – jeden z czterdziestu rozstrzelanych na ulicy Botanicznej

Po przyjeździe do Zagłębia Rembowski niemal natychmiast zaczął publikować w „Iskrze”<sup>25</sup> i „Gazecie Robotniczej”. Co najmniej od 1925 roku był także jednym z redaktorów „Głosu Zagłębia”<sup>26</sup>, współpracując ze Stanisławem Andrzejem Radkiem. Początkowo pisał artykuły o charakterze bardziej ogólnym, zazwyczaj dotyczące infrastruktury Zagłębia. Zajmował się takimi tematami, jak np.: zaopatrzenie w wodę<sup>27</sup>, szkolnictwo powszechne<sup>28</sup> czy komunikacja tramwajowa<sup>29</sup>. Wykorzystywał w nich wiedzę, jaką posiadał będąc urzędnikiem wydziału powiatowego. Później podejmował głównie tematy partyjne, a sam stał się bohaterem bardzo licznych notatek i dłuższych tekstów. Związane to było z jego awansem w lokalnych i ponadlokalnych strukturach PPS<sup>30</sup>. Już w latach 1925–1927 Rembowski zaangażował się w prace Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (TUR) wygłaszając odczyty<sup>31</sup>. Co najmniej od 1927 roku, przez kilkanaście lat, pełnił różne funkcje w zarządzie okręgu TUR Zagłębia Dąbrowskiego<sup>32</sup>. Najczęściej wybierano go sekretarzem bądź przewodniczącym związku. Trudno znaleźć wydarzenie w historii zagłębiowskiego TUR, w którym nie brałby udziału. Przykładowo: w 1928 roku wziął czynnie uczestniczył w licznych wiecach przedwyborczych<sup>33</sup>; w 1930 roku – w zlocie młodzieży w Krakowie, przemawiając na wiecu<sup>34</sup>; w tym samym roku uczestniczył w kongresie

<sup>25</sup> Z. Rembowski, *Jeszcze sprawa szkół*, „Iskra”, 1924, nr 245, s. 5; tenże, *Włodowice. Fragmenty z historii*, „Kurjer Zachodni Iskra”, 1927, nr 105, s. 11.

<sup>26</sup> *Z życia partii*, „Głos Zagłębia”, 1927, nr 11, s. 11; *Otwarcie nowego lokalu TUR-a*, tamże, nr 14, s. 10; *Z Konferencji Okręgowej Robotniczych Sportowych Stowarzyszeń Zagłębia Dąbrowskiego*, tamże, nr 52, s. 10; *Osobiste*, tamże, nr 51, s. 10.

<sup>27</sup> Z. Rembowski, *Sprawa wodna w Zagłębiu Dąbrowskiem*, tamże, 1925, nr 43, s. 661.

<sup>28</sup> Tenże, *Szkolnictwo powszechne w Zagł. Dąbrowskiem*, „Gazeta Robotnicza”, 1925, nr 272, s. 2.

<sup>29</sup> Tenże, *Tramwaje elektryczne w Zagł. Dąbrowskiem*, tamże, nr 269, s. 5 (dodatek).

<sup>30</sup> *Z życia T.U.R. Będzin*, „Głos Zagłębia”, 1926, nr 25, s. 9; *Z życia partii. Dzielnica Będzin*, tamże, 1927, nr 15, s. 11.

<sup>31</sup> *Sprawozdanie z działalności Oddziałów i Sekretariatu Okręgowego T.U.R. Zagłębia Dąbrowskiego*, tamże, nr 27, s. 5.

<sup>32</sup> *Komunikat Prezydium Okręgowego T.U.R. Zagłębia Dąbrowskiego*, „Głos Zagłębia”, 1930, nr 16, s. 6; *Z Sosnowca. Zjazd delegatów T.U.R. Zagłębia Dąbrowskiego*, „Expres Zagłębia”, 1928, nr 228, s. 4; *Oświata robotnicza T.U.R. na terenie Zagłębia Dąbrowskiego*, „Gazeta Robotnicza”, 1936, nr 61, s. 5; *Rozwój T.U.R. Sprawozdanie Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego za okres od 1 I 1936 – 1 VIII 1938*, Warszawa 1938, s. 107.

<sup>33</sup> *Zebranie przedwyborcze kobiet w Będzinie*, „Głos Zagłębia”, 1928, nr 11, s. 4; *Zebranie P.P.S. w Sarnowie*, tamże, nr 12, s. 5; „Sukcesy”?! *Be-be w Będzinie*, „tamże”, nr 14, s. 5.

<sup>34</sup> *Huzia na młodzież robotniczą*, „Robotnik”, 1930, nr 211, s. 2; *Potężny Złot młodzieży robotniczej TUR okręgu krakowskiego*, „Naprzód” 1930, nr 167, s. 4.

Centrolewu, a później zaangażował się w obronę zagrożonych aresztowaniem członków partii<sup>35</sup>; w 1931 roku poprowadził zebranie podokręgu PPS Zawiercie<sup>36</sup>; w 1933 roku był gospodarzem zlotu okręgowego zorganizowanego w pobliżu Ząbkowic<sup>37</sup>; w 1936 roku zorganizował i poprowadził zjazd okręgowy w Sławkowie<sup>38</sup>, a także brał udział w Dniach Kultury Robotniczej TUR w Krakowie<sup>39</sup>; wraz ze Stanisławem Kelles-Krauzem przewodniczył VII Zjazdowi TUR w Radomiu, który odbył się w dniach 20–21 września 1936 roku<sup>40</sup>; w tym samym też roku był w Komitecie organizacyjnym 30. rocznicy „Krwawej środy”<sup>41</sup>. Znał osobiście wielu wysoko postawionych działaczy partii. Blisko współpracował ze Stanisławem Dubois. Pisze o tym w swoich wspomnieniach żona Rembowskiego:

Na jednej z uroczystości [TUR] w Sosnowcu przemawiał tow. Dubois [...] mówiąc o pracy klasy robotniczej, chłopów i inteligencji [...]. Wpadła policja z pałkami na nas. Udało nam się tow. Dubois uratować przed pobiciem i aresztowaniem. Uciekliśmy z nim do domu, przenocował u nas i wyjechał do Warszawy<sup>42</sup>.

Zapewne ta znajomość spowodowała powołanie Rembowskiego na świadka w procesie brzeskim. Zeznawał opowiadając o rozbiciu przez policję zlotu TUR w Ząbkowicach<sup>43</sup>.

Rembowski wielokrotnie znajdował się w trudnych sytuacjach, z których jednakże potrafił wyjść obronną ręką:

Jednego razu, w dniu 1 Maja, w piękną wiosenną słoneczną pogodę, w Sosnowcu, szliśmy zwartymi czwórkami zadowoleni i dumni z naszej potęgi, bo brało

<sup>35</sup> *Wezwanie*, „Głos Zagłębia”, 1930, nr 34, s. 4; „Dochodzenia” za Kongres Krakowski, tamże, nr 35, s. 2; *Echa kongresu „Centrolewu” z Krakowa*, tamże, nr 34, s. 3; *Prokuratura krakowska, a uczestnicy kongresu „Centrolewu” z Zagłębia*, „Polonia”, 1930, nr 2106, s. 13.

<sup>36</sup> *Konferencja Okręgowa P.P.S. Zagł. Dąbr.*, „Gazeta Robotnicza”, 1931, nr 114, s. 5.

<sup>37</sup> *Młodzież T.U.R. Zagłębia Dąbrowskiego na Zlocie w lasach ząbkowickich pod Tramarcami*, „Robotnik”, 1933, nr 306, s. 5.

<sup>38</sup> *Złot Okręgowy T.U.R. w Sławkowie*, „Gazeta Robotnicza”, 1936, nr 233, s. 5.

<sup>39</sup> *Dni Kultury Robotniczej T.U.R. w Krakowie*, „Robotnik”, 1936, nr 199, s. 2.

<sup>40</sup> *Rozwój T.U.R...*, s. 11.

<sup>41</sup> *30-ta rocznica pierwszej planowej walki zbrojnej z caratem w Zagłębiu*, „Expres Zagłębia”, 1936, nr 222, s. 4.

<sup>42</sup> APK, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 1.

<sup>43</sup> *Proces brzeski*, „Robotnik”, 1931, nr 405, s. 4; *Świadkowie z Zagłębia*, Kurjer Zachodni Iskra”, 1931, nr 266, s. 2; *Sprawa brzeska 1930–32*. (Rzecz opracowana na podstawie dokumentów, stenogramów przemówień, wygłoszonych w sprawie brzeskiej w Sejmie i w sądzie oraz stenograficznych notatek z przewodu sądowego w procesie jedenastu więźniów brzeskich), Katowice 1932, s. 188.



Zygmunt Rembowski – jeden z czterdziestu rozstrzelanych na ulicy Botanicznej

udział masę ludzi. Nagle napadła na nas policja na koniach uzbrojona w szable i rozbiła pochód, ale i tak zgromadziliśmy się w oznaczonym miejscu, gdzie odbył się wiec, na którym przemawiał mój mąż Zygmunt Rembowski<sup>44</sup>.

Podobne zdarzenie miało miejsce w 1933 roku, kiedy po rozbiciu socjalistycznego pochodu przez bojówki komunistyczne, przewodniczył naprędcie zorganizowanemu wiecowi w Czeladzi i napiętnował sprawców<sup>45</sup>.

Jednym z ważniejszych zadań, jakich podjął się w ramach partii Rembowski, była organizacja czerwonego harcerstwa. Pierwsza gromada harcerska na terenie Zagłębia powstała w Będzinie, ówczesnym miejscu zamieszkania Rembowskiego. Nie można wykluczyć, że stało się to za jego przyczyną. On sam był przez pewien czas kierownikiem referatu TUR do spraw czerwonego harcerstwa<sup>46</sup>. Reprezentował Zagłębie na I Konferencji Czerwonego Harcerstwa TUR, która odbyła się w grudniu 1927 roku w Warszawie<sup>47</sup>. Później zaś brał udział w pracach organizacji<sup>48</sup>. W 1930 roku uczestniczył w zlocie młodzieży w Krakowie, przemawiając na wiecu<sup>49</sup>.

Zajmował się także wieloma innymi sprawami, mniej lub bardziej powiązanymi z polityką PPS. Należy tu wymienić: udział w organizowaniu sportu robotniczego w Zagłębiu<sup>50</sup>; organizację wycieczek mieszkańców Sosnowca na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu<sup>51</sup>; zarządzanie robotniczą

<sup>44</sup> APK, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 1.

<sup>45</sup> *Jak komuniści „świętowali” 1 Maja w Sosnowcu*, „Gazeta Robotnicza”, 1933, nr 56, s. 4.

<sup>46</sup> *Z życia T.U.R.*, „Głos Zagłębia”, 1927, nr 31, s. 10.

<sup>47</sup> K. Szymański, *Czerwone Harcerstwo T.U.R. w Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku*, „Wiadomości Zagłębia” 1978, nr 31, s. 6.

<sup>48</sup> *Z życia Czerwonego Harcerza*, „Głos Zagłębia”, 1929, nr 37, s. 4; *Komunikat*, tamże, 1930, nr 19, s. 6; *Z życia Czerwonego Harcerstwa*, tamże, nr 15, s. 6.

<sup>49</sup> *Huzia na młodzież...; Potężny Zlot młodzieży...*

<sup>50</sup> *Ze sportu. Dzień młodzieży robotniczej*, „Expres Zagłębia”, 1928, nr 229, s. 5; *Z życia sportowego z Robotn. Sport. Komitetu Okręgowego Zagłębia Dąbrowskiego*, „Głos Zagłębia”, 1929, nr 13, s. 6; *Z życia sportowego młodzieży robotniczej*, tamże, nr 19, s. 6; *Z życia T.U.R.*, „tamże”, 1930, nr 16, s. 6; Był m.in. sekretarzem podokręgu Zagłębie Dąbrowskie Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych zob. *Z Konferencji Okręgowej Robotniczych Sportowych Stowarzyszeń zagłębia Dąbrowskiego*, „Głos Zagłębia”, 1927, nr 52, s. 10; *Podokręg „Zagłębie Dąbrowskie” Zw. Robotn. Stow. Sport.*, tamże, 1928, nr 10, s. 5.

<sup>51</sup> *Miejski komitet wycieczkowy na P. W. K. w Sosnowcu*, „Expres Zagłębia”, 1929, nr 183, s. 3.

kulturą<sup>52</sup>; oraz przynależność do sosnowieckiego radioklubu<sup>53</sup>. Rembowski był jednym z lokalnych propagatorów esperanto<sup>54</sup>. Najprawdopodobniej jego dotyczy poniższy cytat:

Wieczór otworzył esperantysta z przed wojny tow. L. Rembowski. Znają go esperantyści jeszcze z czasów, gdy po Tatrach odbywał wycieczki z udziałem twórcy esperanta D-rem L. Zamenhofem. Wkrótce esperantyści będą mieli przyjemność patrzenia na naturalny rozwój esperanta wśród rodziny, bo mamusia towarzyszka prof. Rembowska już kończy kurs esperanto, a mały Jacuś już po esperancku krzyczy<sup>55</sup>.

W 1936 roku wszedł w skład zarządu nowo utworzonej Ligi Praw Człowieka i Obywatela Zagłębia Dąbrowskiego<sup>56</sup>. W tym samym roku brał udział w jednym ze zgromadzeń zorganizowanych przez Ligę Morską i Kolonialną w obronie polskiego prawa do Gdańska, wygłaszając przemówienie na wiecu w Będzinie<sup>57</sup>.

#### OKUPACYJNE LOSY REMBOWSKIEGO

Nie wiadomo, kiedy Rembowski opuścił Zagłębie. Prawdopodobnie wydarzyło się to w pierwszych miesiącach niemieckiej okupacji. Mogłoby to wynikać ze wspomnień Zdzisława Micińskiego:

Pierwszą robotą, jaką miałem w konspiracji, było przeniesienie biblioteki politycznej od tow. Rembowskiego Zygmunta ps. „Dziadek”, który mieszkał na kolonii Limanowskiego. Książki przenosiliśmy wieczorami przed godziną policyjną, gdyż na początku okupacji po godzinie policyjnej Niemcy strzelali

---

<sup>52</sup> Był w zarządzie związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych powiatu będzińskiego zob. *Z walnego zjazdu związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych*, „Kurjer Zachodni Iskra”, 1934, nr 85, s. 4.

<sup>53</sup> *Zebranie członków radjo-klubu*, „Kurjer Zachodni Iskra”, 1927, nr 38, s. 4; *Stacja katowicka ignoruje zamierzenia radjoklubu*, tamże, 1928, nr 24, s. 5.

<sup>54</sup> *Esperantyści Zagłębia*, „Głos Zagłębia”, 1929, nr 14, s. 4–5; *Jak zorganizować kurs Esperanto*, „Gazeta Robotnicza”, 1931, nr 111, s. 5; *Ruch esperancki*, tamże, nr 107, s. 5.

<sup>55</sup> *Wieczór esperancki w Sosnowcu*, „Gazeta Robotnicza”, 1931, nr 124, s. 4. W cytowanym tekście podano błędny inicjał imienia Rembowskiego, ale jednocześnie podano identyfikujące go z całą pewnością fakty dotyczące jego żony i dziecka.

<sup>56</sup> *Liga Praw Człowieka i Obywatela Zagłębia Dąbrowskiego*, „Expres Zagłębia”, 1936, nr 38, s. 5.

<sup>57</sup> *Sprawa Gdańska. Dwie zupełnie odmienne postawy*, „Gazeta Robotnicza”, 1936, nr 211, s. 3.

Zygmunt Rembowski – jeden z czterdziestu rozstrzelanych na ulicy Botanicznej

bez ostrzeżenia. Książki przenosiłem wspólnie z Franciszkiem Torbusem „Wilk” do mojego domu przy ulicy Staropogońskiej 50. Z książek, których było około 300 egzemplarzy, korzystało w czasie okupacji bardzo dużo towarzyszy<sup>58</sup>.

Rembowski znalazł się na terenie Generalnej Guberni. Nie wiadomo co początkowo robił i gdzie przebywał. Różne cytowane dalej źródła podają najczęściej bądź Proszowice, bądź Kraków. Bezpośrednio przed aresztowaniem, które nastąpiło w kwietniu lub maju 1944 roku, mieszkał w Krakowie. Kwietniową datę aresztowania podaje Grzegorz Mazur<sup>59</sup>. Jest to zgodne z powojennym oświadczeniem żony Rembowskiego:

Mój mąż [...] w dniu 29 kwietnia został aresztowany przez władze niemieckie w Krakowie i osadzony w więzieniu na Montelupich w Krakowie, gdzie po kilku tyg. śledztwie został rozstrzelany przez gestapo. Nadmieniam, że mąż mój był członkiem podziemnej organizacji Gwardii Ludowej P.P.S. pełniąc funkcję łącznika na terenie Krakowa i między Krakowem a centralą w Warszawie [...]<sup>60</sup>.

Inna data znajduje się u Kazimierza Hałonia, który podaje najdokładniejszy opis aresztowania Rembowskiego. Warto go z małymi skrótami zacytować, bo jak można sądzić nie tylko po deklaracji autora, ale i po szczególności opisu, pochodzi on od bezpośredniego świadka:

Na ulicy Krzemionki 20 u Pani Anieli Rakoczy, siostry Mariana, biorącej wraz z córką – „Zenką” czynny udział w pracach konspiracyjnych [...] – mieszkał „Dziadek”, socjalista z Dąbrowy Górniczej. Znałem tego małego, spokojnego staruszka. Spotykałem się z nim w 1943–1944, a nawet kilkanaście dni mieszkałem u p. Rakoczy. Pisał książkę na temat wychowania młodzieży i utrzymywał ściśle kontakty z Marianem. „Dziadek” nazywał się bodaj Rembowski. Gdy zachorował, odwieziono go do szpitala Bonifratrów. Odwiedzały go tam nasze konspiracyjne panie – „Baśka”, Kluskowa i Rakoczy, przynosiły mu od czasu do czasu jedzenie i gazetki podziemne. „Dziadek” wpadł w maju 1944 r. prawdopodobnie z tego powodu, że **chciał braciszka Bonifratrów nawrócić na socjalizm** [wyróżnienie St. M].

Natychmiast po jego aresztowaniu „Baśka” dała znać pani Rakoczy aby usunęła się z mieszkania. W tym dniu Tadek Kręcony spał właśnie na Krzemionkach 20 i wychodząc pozostawił pistolet pod szafką w przedpokoju.

<sup>58</sup> Z. Miciński, *W Gwardii Ludowej, dywersji i technice* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna w latach wojny i okupacji 1939–1945. Księga wspomnień*. T. 1, red. W. Czarnecki [i in.], Warszawa 1995, s. 740.

<sup>59</sup> G. Mazur, *Egzekucja* [w:] *Epitafium dla czterdziestu...*, s. 61.

<sup>60</sup> Oddziałowe Archiwum IPN w Katowicach..., Wniosek Stanisławy Rembowskiej o uznanie za zmarłego Rembowskiego Zygmunta Władysława, z 25 VIII 1947.

Rano spotkałem się z „Bašką”, która poinformowała mnie o aresztowaniu „Dziadka”, tak jak zresztą wszystkich znających „Dziadka” powiadomiła. [...] Poleciałem Tadekowi pójść do tego mieszkania i zabrać pistolet oraz walizkę z moją bielizną. Poprzedniego właśnie dnia zostawiłem bowiem bieliznę, aby mi uprano. Po chwili Tadek wyszedł z pistoletem i walizką, ale jak się okazało, tylko z walizką „Dziadka” pełną papierów, rękopisów i maszynopisów, stanowiących dzieło „Dziadka”. Poszedłem do sklepiku na ul. Podskale, aby tam walizkę zdeponować. Pobiegłem potem do Heleny Kornasiowej, mieszkającej obok, przy tejże ulicy, aby uciekła bo „Dziadek” został aresztowany i może sypać. Kornasiowa natychmiast wyszła. Potem pobiegłem do mieszkania państwa Klusków i każe się im natychmiast usunąć. Robią to samo. Ledwo to uczyniliśmy i zamknęli drzwi, gdy zza rogu wyjechał ten sam brązowy samochód. „Dziadek” sypał adresy mieszkań, które znał, jedno po drugim. Gestapo po tych mieszkaniach moim tropem chodziło i szukało mieszkańców.

A jednak w tej jedynej tego rodzaju wyspie w naszej organizacji nikogo oprócz „Dziadka” nie zaaresztowano. „Dziadek” jeździł samochodem z gestapowcami, aby wskazać kogoś znajomego na ulicy. Wszyscy zostali jednak ostrzeżeni. Nie wiem, skąd „Teodor” dowiedział się o przyczynie aresztowania „Dziadka” w szpitalu Bonifratrów, poinformował nas jednak, że „Dziadek” koniecznie chciał zaagitować braciszka Bonifratrów, zakonnego pielęgniarza na socjalizm, chciał go przekonać o konieczności walki podziemnej i chciał go wciągnąć do organizacji. Zakonnik wskazał „Dziadka” gestapo. Wśród zakonników znajdowali się zwolennicy faszystów, niektórzy zostawali volksdeutscheami. I tak zaczęła się cała wyspa. Gestapowcy nie mieli początkowo żadnych materiałów dowodowych poza tym, że w mieszkaniach do których się udawali, nie było mieszkańców. Zdobyli je jednak po rewizji sklepiku. Znaleźli tam pisane przez „Dziadka” materiały wyniesione z mieszkania Rakoczych, znaleźli dwa wydane dwa razy na terenie Krakowa egzemplarze nielegalnego „Gońca Krakowskiego” [...] i – co było dla nas największą stratą – aparat, na którym „Zośka” wraz z Olgą Stände prowadziły nasłuch radiowy. Gestapo mając takie materiały, było przekonane, że „Dziadek” jest grubszą rybą konspiracyjną. Staralo się ten fakt wykorzystać, a że „Dziadek” załamał się, więc wożono go samochodem, aby wskazywał ludzi. Miałem taką przygodę na ulicy Skawińskiej, gdzie widziałem znany mi samochód o brązowym (czekoladowym) kolorze. W samochodzie zobaczyłem głowę „Dziadka” Rembowskiego. Była to charakterystyczna głowa – z okularami w pozłacanej oprawie, siwą brodką i siwymi włosami zaczesanymi do góry. [...] Natychmiast dałem znać o tym fakcie „Teodorowi”. Nie ulegało wątpliwości, że „Dziadek” sypie. Teodor natychmiast wydał polecenie ogłoszenia w prasie podziemnej informacji o metodach stosowanych przez gestapo i komunikatu ostrzegawczego. „Dziadek” został rozstrzelany przez gestapo. Dowiedzieliśmy się o tym z listy rozstrzelanych zakładników<sup>61</sup>.

<sup>61</sup> K. Hałoń, *W krakowskiej organizacji bojowej PPS* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 387–389.

Rolę Rembowskiego w strukturach podziemnej PPS oraz przyczynę aresztowania potwierdza Stanisław Kowalczyk, który podaje, że po aresztowaniu Rembowski był poddawany torturom<sup>62</sup>. Włodzimierz Reczek także twierdzi, że Rembowski był okrutnie torturowany zanim uzyskano od niego kilka adresów punktów kontaktowych. Nie miało to przełożenia na dalsze aresztowania, gdyż zdołano powiadomić zagrożone osoby<sup>63</sup>. Inaczej twierdzi Stefan Pol, który wymienia nazwisko Edwarda Szwedowskiego, który został aresztowany w jakiś czas po Rembowskim i wywieziony do obozu, skąd nie wrócił. Szwedowski obsługiwał punkt kontaktowy z krajowym kierownictwem PPS, a zarazem skład „bibuły” przeznaczonej dla Śląska, Częstochowy, Krakowa i Lublina. Punkt ten znajdował się w sklepie żelaznym na ulicy Oleandrów w Warszawie<sup>64</sup>.



Zygmunt Rembowski

Rembowski z dużym prawdopodobieństwem został rozstrzelany 27 maja 1944 roku. Nie wiadomo jednak, czy był wśród zabitych na rogu ulic Botanicznej i Lubicz, czy też zginął w innym miejscu. „Komunikat Informacyjny” z czerwca 1944 roku, wydawany przez podziemną PPS, opisuje szczegółowo przebieg rozstrzelania. Zdaniem anonimowego autora:

[...] z całą pewnością nie było tam dr. Gradzińskiego, dr. Michalskiego, Rembowskiego, Starczewskiego i innych. Ponieważ w tym samym dniu strzelano osoby w obozie płaszowskim dlatego jest możliwe, że znajdowali się wśród rozstrzelanych w obozie<sup>65</sup>.

Wśród dokumentów z powojennego procesu o uznanie Rembowskiego za zmarłego znajdują się: zaświadczenie oraz zeznanie Władysława „Żegoty” Wójcika. Warto je przytoczyć:

<sup>62</sup> St. Kowalczyk, *W Zagłębiu, Tarnowie i Miechowskim* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 579.

<sup>63</sup> W. Reczek, *Socjaliści krakowscy w czarnych dniach okupacji* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna...*, T. 2, Warszawa 1995, s. 171.

<sup>64</sup> S. Pol, *Kiedy byłem „Stępnem” i „Nowakiem”* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna...* T. 2..., s. 112.

<sup>65</sup> *Terror niemiecki*, „Komunikat Informacyjny OK RMP-WRN” 1944, nr 9 (31 V), s. 4–5.

Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie zaświadcza niniejszym, że Tow. Rembowski Zygmunt ur. 30 I 1883 w Warszawie podczas okupacji niemieckiej przebywał na terenie Krakowa i pracował w szeregach Gwardii Ludowej P.P.S. Towarzysz Rembowski został aresztowany przez gestapo w ostatnich dniach kwietnia 1944 r. Po kilku tyg. pobycie w więzieniu na Montelupich w Krakowie został rozstrzelany przez gestapo<sup>66</sup>.

Zygmunta Rembowskiego znałem dobrze, pracował on bowiem w czasie obsługi kurierskiej w gwardii ludowej P.P.S. na terenie Krakowa. Rembowski w 1944 r. zdaje się w kwietniu przebywał przez jakiś czas w Szpitalu Bonifratrów, gdzie aresztowało go gestapo na doniesienie jakiegoś konfidenta. [...] rozlepiona została przez władze niemieckie lista osób rozstrzelanych w liczbie 40, między innymi nazwiskami figurowało nazwisko Zygmunta Rembowskiego. Wedle otrzymanych wówczas przez organizację wiadomości [...] Rembowski rzeczywiście został rozstrzelany<sup>67</sup>.

Nie rozstrzygają one, kiedy zginął Rembowski. Trudno w związku z tym dociec co spowodowało, że sąd postanowił: „stwierdzić zgon Zygmunta Władysława Rembowskiego [...] i datę śmierci jego ustalić na dzień 31 (trzydziesty pierwszy) maja 1944 (tysiąc dziewięćset czterdziestego czwartego) roku w Krakowie”<sup>68</sup>. Inne ustalenia zawiera powstały w 1984 roku rejestr niemieckich zbrodni, według którego pomiędzy 38 znanymi osobami rozstrzelanymi 27 V 1944 znajdował się Zygmunt Rembowski<sup>69</sup>.

#### ZAKOŃCZENIE

Jak można sądzić na podstawie zebranych materiałów, Rembowski podporządkował całe swoje życie jednej idei. Był kimś w rodzaju socjalistycznego apostoła. W tekście wyróżniłem fragmenty dwóch dokumentów. Pochodzą one z różnych okresów życia Rembowskiego i dzieli je około dwadzieścia lat. Pierwszy mówi o przekonywaniu do socjalizmu własnej żony, drugi – przypadkowego człowieka. Według mnie oba wydarzenia spinają niczym kłamrą życie Rembowskiego i świadczą o gorliwości wyznawcy. Ta gorliwość stała się bezpośrednią przyczyną jego dekonspiracji i aresztowania.

<sup>66</sup> Oddziałowe Archiwum IPN w Katowicach..., Zaświadczenie Wojewódzkiego Komitetu P.P.S. z dnia 8 VIII 1947, nr 6078/47, podpisane m.in. przez majora Żegotę Wójcika byłego członka Kom. Okr. G.L i OW – P.P.S.

<sup>67</sup> Tamże, Protokół przesłuchania Władysława Wójcika z 18 XI 1947.

<sup>68</sup> Tamże, Postanowienie Sądu Grodzkiego w Sosnowcu z dnia 18 XII 1947 Zg. 395/47. W aktach brak uzasadnienia wyroku.

<sup>69</sup> *Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo krakowskie miejskie*, Warszawa 1984, s. 49–50.

Zygmunt Rembowski – jeden z czterdziestu rozstrzelanych na ulicy Botanicznej

Okoliczności aresztowania Rembowskiego zostały dość dokładnie przedstawione w powojennej relacji Hałonia. Nie wiadomo jednak z pewnością, kiedy ono nastąpiło: czy w kwietniu 1944 roku, jak podaje Bator oraz Rembowska, czy raczej w maju tego roku, jak twierdzi Hałoń. Po aresztowaniu Rembowski był torturowany, co zgodnie zaświadcniają: Kowalczyk, Reczek i Hałoń. W tym kontekście nie jest obojętne, jak długo Rembowski przebywał w niemieckich rękach. Hałoń sugeruje, że Rembowski załamał się w śledztwie. Ta ewentualność nie powinna dziwić nikogo, kto zna okupacyjną historię więzienia na Montelupich, gdzie Rembowski był przetrzymywany<sup>70</sup>. Niemniej jednak większość z wypowiadających się na ten temat osób nie pisze o konsekwencjach tego aresztowania. Jest to zastanawiające, jeśli zważy się na rozległe kontakty Rembowskiego z wielu ważnymi działaczami PPS. Czy świadczy to o doskonałej organizacji podziemnej PPS przygotowanej na tego rodzaju wydarzenia czy raczej o postawie aresztowanego?

Nie wiadomo z pewnością, kiedy i gdzie został zabity, ale jego osoba pozostanie na zawsze związana z rozstrzelaniem na ulicy Botanicznej. Po pierwsze – jego nazwisko znalazło się na niemieckim obwieszczeniu. Po drugie – część opracowań i dokumentów wskazuje na jego obecność wśród zamordowanych 27 maja 1944 roku. Po trzecie - niemal natychmiast po egzekucji czterdziestu Polaków, miejsce, w którym zginęli, stało się jednym z najważniejszych symboli niemieckich zbrodni na terenie Krakowa. Ta ostatnia przesłanka wydaje się mieć największe znaczenie. Botaniczna stała się bowiem miejscem pamięci o wszystkich zamordowanych, wymienionych w obwieszczeniu. Kubalski, autor znanego krakowskiego pamiętnika obejmującego okres okupacji, zanotował pod datą 28 maja 1944 roku:

[...] tam na rogu Botanicznej około półogrodzonej parceli, gdzie leżały zwłoki niewinnie pomordowanych ofiar gromadzą się grupy publiczności i stoją z odkrytymi głowami w milczeniu. Młodzież jakby na mogiłkach kładzie bukiety i zapala zaduszkowe świece<sup>71</sup>.

<sup>70</sup> W. Hein, Cz. Jakubiec, *Montelupich*, Kraków–Wrocław 1985 (szczególnie rozdziały VIII i IX mówiące o przesłuchaniach, morderstwach i egzekucjach).

<sup>71</sup> K. Kubalski, *Niemcy w Krakowie: dziennik 1 IX 1939–18 I 1945*, Kraków–Budapeszt 2010, s. 327.

## BIBLIOGRAFIA

## ARCHIWALIA

Archiwum Państwowe w Katowicach [APK]

*Śląski Instytut Naukowy im. J. Koraszewskiego w Katowicach*, sygn. 12/592/0/2/2/589,  
[Rembowska Stanisława – Wspomnienia z pracy politycznej i społecznej]

Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [Oddziałowe  
Archiwum IPN w Katowicach]

Sąd Grodzki w Sosnowcu, sygn. IPN Ka 327/1001, [Akta w sprawie o stwierdzenie  
zgonu]

## ŹRÓDŁA

Aleksy Bień, *Socjaliści w samorządzie miejskim w Sosnowcu w latach 1918–1925* [w:]  
*P.P.S. Wspomnienia z lat 1918–1939*, T. 1, red. Jerzy Cesarski [i in.], Warszawa 1987,  
s. 79–111.

Kazimierz Hałoń, *W krakowskiej organizacji bojowej PPS* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna  
w latach wojny i okupacji 1939–1945. Księga wspomnień*. T. 1, red. Waław Czarnecki  
[i in.], Warszawa, Upowszechnianie Nauki – Oświata „UN-O”, 1995, s. 350–406.

Wincenty Hein, Czesława Jakubiec., *Montelupich*, Kraków–Wrocław, Wydawn.  
Literackie, 1985.

Stanisław Kowalczyk, *W Zagłębiu, Tarnowie i Miechowskim* [w:] *Polska Partia  
Socjalistyczna w latach wojny i okupacji 1939–1945. Księga wspomnień*. T. 1, red.  
Waław Czarnecki [i in.], Warszawa, Upowszechnianie Nauki – Oświata „UN-O”,  
1995, s. 574–589.

Edward Kubalski, *Niemcy w Krakowie. Dziennik 1 IX 1939 – 18 I 1945*, red. Jan Grabowski  
i Zbigniew R. Grabowski, Kraków–Budapeszt, Wydawnictwo Austeria, 2010.

Zdzisław Miciński, *W Gwardii Ludowej, dywersji i technice* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna  
w latach wojny i okupacji 1939–1945. Księga wspomnień*. T. 1, red. Waław Czarnecki  
[i in.], Warszawa, Upowszechnianie Nauki – Oświata „UN-O”, 1995, s. 735–751.

*I, II i III Zgromadzenie delegatów kół Związku Pracowników Komunalnych Województwa  
Śląskiego w Katowicach*, Katowice, Wydawnictwo Związku Pracowników Komunalnych  
Województwa Śląskiego, 1930.

Stefan Pol, *Kiedy byłem „Stępnem” i „Nowakiem”* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna w latach  
wojny i okupacji 1939–1945. Księga wspomnień*. T. 2, red. Waław Czarnecki [i in.],  
Warszawa, Upowszechnianie Nauki – Oświata „UN-O”, s. 103–116.

Włodzimierz Reczek, *Socjaliści krakowscy w czarnych dniach okupacji* [w:] *Polska Partia  
Socjalistyczna w latach wojny i okupacji 1939–1945. Księga wspomnień*. T. 2, red. Waław  
Czarnecki [i in.], Warszawa, Upowszechnianie Nauki – Oświata „UN-O”, s. 169–183.

*Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach pol-  
skich w latach 1939–1945. Województwo krakowskie miejskie*, Warszawa, Ministerstwo  
Sprawiedliwości. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, 1984.



Zygmunt Rembowski – jeden z czterdziestu rozstrzelanych na ulicy Botanicznej

Rozwój T.U.R. Sprawozdanie Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego za okres od 1.I.1936 – 1.VIII.1938, Warszawa, nakł. Zarządu Głównego Tow. Uniwersytetu Robotniczego, 1938.

Sprawa brzeska 1930–32. (Rzecz opracowana na podstawie dokumentów, stenogramów przemówień, wygłoszonych w sprawie brzeskiej w Sejmie i w sądzie oraz stenograficznych notatek z przewodu sądowego w procesie jedenastu więźniów brzeskich), Katowice, Śląskie Zakłady Graf., Wyd. „Polonia”, 1932.

#### CZASOPISMA

„Expres Zagłębia. Organ demokratyczny niezależny”

*Ze sportu. Dzień młodzieży robotniczej*, 1928, nr 229, s. 5.

*Z Sosnowca. Zjazd delegatów T.U.R. Zagłębia Dąbrowskiego*, 1928, nr 228, s. 4.

„Expres Zagłębia. Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego”

*Liga Praw Człowieka i Obywatela Zagłębia Dąbrowskiego*, 1936, nr 38, s. 5.

*Miejski komitet wycieczkowy na P. W. K. w Sosnowcu*, 1929, nr 183, s. 3.

*Rada miejska m. Sosnowca popiera w całej rozciągłości akcję związku miast*, 1938, nr 32, s. 5.

*30-ta rocznica pierwszej planowej walki zbrojnej z caratem w Zagłębiu*, 1936, nr 222, s. 4.

„Gazeta Robotnicza”

*Jak komuniści „świętowali” 1 Maja w Sosnowcu*, 1933, nr 56, s. 4.

*Jak zorganizować kurs Esperanto*, 1931, nr 111, s. 5.

*Konferencja Okręgowa P.P.S. Zagł. Dąbr.*, 1931, nr 114, s. 5.

*Oświata robotnicza T.U.R. na terenie Zagłębia Dąbrowskiego*, 1936, nr 61, s. 5.

Zygmunt Rembowski, *Tramwaje elektryczne w Zagł. Dąbrowskiem*, 1925, nr 269, s. 5 (dodatek).

Zygmunt Rembowski, *Szkolnictwo powszechne w Zagł. Dąbrowskiem*, 1925, nr 272, s. 2.

*Ruch esperancki*, 1931, nr 107, s. 5.

*Sprawa Gdańska. Dwie zupełnie odmienne postawy*, 1936, nr 211, s. 3.

*Wieczór esperancki w Sosnowcu*, 1931, nr 124, s. 4.

*Złot Okręgowy T.U.R. w Sławkowiu*, 1936, nr 233, s. 5.

„Głos Zagłębia”

*„Dochodzenia” za Kongres Krakowski*, 1930, nr 35, s. 2.

*Echa kongresu „Centrolewu” z Krakowa*, 1930, nr 34, s. 3

*Esperantyści Zagłębia*, 1929, nr 14, s. 4–5.

*Komunikat*, 1930, nr 19, s. 6.

*Komunikat Prezydium Okręgowego T.U.R. Zagłębia Dąbrowskiego*, 1930, nr 16, s. 6.

*O konferencji Socjalistycznej Grupy Pracowników Miejskich, Magistratu m. Sosnowca*, 1929, nr 12, s. 5.

- Osobiste*, 1927, nr 51, s. 10.
- Otwarcie nowego lokalu TUR-a*, 1927, nr 14, s. 10.
- Podokręg „Zagłębie Dąbrowskie” Zw. Robotn. Stow. Sport.*, 1928, nr 10, s. 5.
- „Sukcesy”?! Be-be w Będzinie*, 1928, nr 14, s. 5.
- Wezwanie*, 1930, nr 34, s. 4.
- Z Konferencji Okręgowej Robotniczych Sportowych Stowarzyszeń Zagłębia Dąbrowskiego*, 1927, nr 52, s. 10;
- Z życia Czerwonego Harcerza*, 1929, nr 37, s. 4.
- Z życia Czerwonego Harcerstwa*, 1930, nr 15, s. 6.
- Z życia partii*, 1927, nr 11, s. 11.
- Z życia T.U.R.*, 1927, nr 31, s. 10.
- Z życia T.U.R.*, 1930, nr 16, s. 6.
- Z życia T.U.R. Będzin*, 1926, nr 25, s. 9.
- Z życia partii. Dzielnica Będzin*, 1927, nr 15, s. 11.
- Z życia sportowego z Robotn. Sport. Komitetu Okręgowego Zagłębia Dąbrowskiego*, 1929, nr 13, s. 6.
- Z życia sportowego młodzieży robotniczej*, 1929, nr 19, s. 6.
- Zebranie P.P.S. w Sarnowie*, 1928, nr 12, s. 5.
- Zebranie przedwyborcze kobiet w Będzinie*, 1928, nr 11, s. 4.
- Zygmunt Rembowski, *Sprawa wodna w Zagłębiu Dąbrowskiem*, 1925, nr 43, s. 661.
- „Iskra. Dziennik polityczny, społeczny i literacki”
- Biuro prasowe*, 1925, nr 201, s. 4
- Pożyteczna praca*, 1923, nr 122 (6 VI), s. 5.
- Stacja meteorologiczna*, 1923, nr 186, s. 6.
- Z ruchu zawodowego pracowników umysłowych w Zagłębiu*, 1924, nr 264, s. 3.
- Zjazd pracowników samorządowych*, 1924, nr 281, s. 5.
- Związek pracowników sejmiku będzińskiego*, 1924, nr 245, s. 4.
- Zygmunt Rembowski, *Jeszcze sprawa szkół*, 1924, nr 245, s. 5.
- „Komunikat Informacyjny” [Stronnictwo Polskiej Demokracji] *Lista zielona* nr 23 z 28.05.1944, 1944, nr 11 (10 VI), załącznik cz. 1, s. 4–7.
- „Komunikat Informacyjny OK RMP-WRN” 1944, nr 9 (31 V), s. 4–5.
- „Kurjer Zachodni Iskra. Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki”
- Likwidacja wydziału statystycznego*, 1930, nr 282, s. 4.
- Obrady Rady miejskiej w Sosnowcu. Odrzucona prośba o podwyższenie emerytury*, 1938, nr 32 (2 II), s. 5.
- Stacja katowicka ignoruje zamierzenia radjoklubu*, 1928, nr 24, s. 5.
- Świadkowie z Zagłębia*, 1931, nr 266, s. 2.

Zygmunt Rembowski – jeden z czterdziestu rozstrzelanych na ulicy Botanicznej

*Z walnego zjazdu związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych*, 1934, nr 85, s. 4.

*Zebranie członków radjo-klubu*, 1927, nr 38, s. 4.

Zygmunt Rembowski, *Włodowice. Fragmenty z historii*, 1927, nr 105, s. 11.

„Kurjer Zagłębia”

*Z życia pracowników umysłowych*, 1925, nr 48 (28 II), s. 3.

„Kwartalnik Statystyczny”

Jan Czadankiewicz, *IV Zjazd Statystyków Miejskich*, T. 7: 1930, z. 2, s. 1016.

„Naprzód. Organ Polskiej Partii Socjalistycznej”

*Potężny Złot młodzięży robotniczej TUR okręgu krakowskiego*, 1930, nr 167, s. 4.

„Polonia”, 1930, nr 2106.

„Robotnik. Centralny organ P.P.S.”

*Dni Kultury Robotniczej T.U.R. w Krakowie*, 1936, nr 199, s. 2.

*Huzia na młodzież robotniczą*, 1930, nr 211, s. 2.

*Miażdżąca krytyka rządu Paderewskiego. Zjazd Związku miast polskich*, 1919, nr 391, s. 2.

*Młodzież T.U.R. Zagłębia Dąbrowskiego na Zlocie w lasach ząbkowickich pod Tramarcami*, 1933, nr 306, s. 5.

*Proces brzeski*, 1931, nr 405, s. 4.

*Z Grodziska*, 1919, nr 256, s. 4.

*Zjazd Radnych Miejskich P.P.S. okręgu warszawskiego*, 1919, nr 307, s. 3.

*Zjazd Związku Miast*, 1919, nr 390, s. 8.

„Samorząd Powiatu Będzińskiego. Organ urzędowy Powiatowego Związku Komunalnego Powiatu Będzińskiego”

*Kronika*, 1924, nr 1, s. 10.

*Kronika*, 1924, nr 12, s. 10.

[Wyciąg z protokołu] 198 posiedzenia Wydziału Powiatowego z dnia 10 maja r. b., 1924, nr 7, s. 2.

*Sprawozdanie z działalności Komisji Oświaty Pozaszkolnej Sejmiku Będzińskiego za rok 1923–1924*, 1924, nr 9, s. 109.

Zygmunt Rembowski, *Prasa a samorząd*, 1924, nr 6, s. 82.

#### OPRACOWANIA

Małgorzata Dominik, *Dr Adam Gradziński*, „Przegląd Lekarski”, 1972, nr 1, s. 228–232.

*Epitafium dla czterdziestu. Pięćdziesiąta rocznica egzekucji przy ulicy Botanicznej w Krakowie*, red. Zbigniew Bator [i in.], Kraków, Komenda Chorągwi Krakowskiej Związku Harcerstwa Polskiego, 1994.

Grzegorz Mazur, *Egzekucja [w:] Epitafium dla czterdziestu. Pięćdziesiąta rocznica egzekucji przy ulicy Botanicznej w Krakowie*, red. Zbigniew Bator [i in.], Kraków, Komenda Chorągwi Krakowskiej Związku Harcerstwa Polskiego, 1994, s. 35–67.

Kazimierz Szymański, *Czerwone Harcerstwo T.U.R. w Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku*, „Wiadomości Zagłębia” 1978, nr 31, s. 1–7

*Ślady prozowskie w Krakowie - Lubicz 27*, oprac. Marcin Szwaja. Pozyskano z [https://www.24ikp.pl/skarby/felietony/slady/20240330marcin\\_lubicz27/art.php](https://www.24ikp.pl/skarby/felietony/slady/20240330marcin_lubicz27/art.php) (dostęp 7.07.2025).

Janusz Wojtycza, *Heil Edward [w:] Harcerski słownik biograficzny*, T. 1, red. Janusz Wojtycza, Warszawa, Muzeum Harcerstwa–Łódź, Marron Edition, 2006.

Stefan Paweł Wyszyński, *Grodzisk Mazowiecki 1918–1939*, Grodzisk Mazowiecki–Warszawa, Stefan Paweł Wyszyński, 2016.

INNE

Urząd Miejski Grodziska Mazowieckiego, korespondencja.



Obwieszczenie z nazwiskiem Zygmunta Rembowskiego na tablicy pamiątkowej przy ul. Lubicz 27. Fot. J. Grzeszczuk